

12.01.2019 Jak podaje portal prawo.pl – zapadł pierwszy korzystny dla skarżącego wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie obniżenia emerytury b. funkcjonariuszowi służb PRL.

10 stycznia br. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił decyzję ministra spraw wewnętrznych, który nie uwzględnił odwołania byłego agenta wywiadu w sprawie obniżenia mu emerytury.

Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił dwie decyzje ministra spraw wewnętrznych i administracji jako niezasadne i pozbawione podstaw prawnych.

Minister nie uzasadnił prawidłowo decyzji

Sędzia Danuta Kania podkreślała, że uzasadnienie decyzji jest ogólnikowe i nie odnosi się do okresów pełnienia przez skarżącego Sławomira C. przed 31 lipca 1990 r. i po tej dacie. Minister nie interpretuje też przesłanek ustawowych. Definicja krótkotrwałości służby podana przez ministra w decyzji, wyjęta ze słowników języka polskiego, nie znalazła przełożenia na ten konkretny przypadek.

Minister 14 grudnia 2017 r. odmówił skorzystania z tzw. prawa łaski wobec przez Sławomira C. Organ nie skorzystał z art. 8a) ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, ABW, Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego itd. , który daje możliwość w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieobniżania emerytury funkcjonariuszom, którzy pełnili służbę na rzecz państwa totalitarnego, jeśli przed dniem 31 lipca 1990 r. pełnili służbę krótkotrwale. Albo rzetelnie wykonywali zadania po dniu 12 września 1989 r., z narażeniem zdrowia i życia.

Służba w wywiadzie

Skarżący Sławomir C. był pozytywnie zweryfikowany po 1990 r. Z akt personalnych skarżącego wynika, że pełnił on służbę od 1983 roku; najpierw w wojewódzkim urzędzie spraw wewnętrznych w Bielsku-Białej, a następnie I Wydziale MSW. W służbie wywiadu pracował do 2010 roku. W sumie skarżący przepracował 26 lat, w tym 6 lat w okresie PRL. Był wysyłany na szczególnie niebezpieczne misje m.in. do Syrii, Iraku, Afganistanu. Do tej pory nie jest zwolniony z tajemnicy służbowej. Obecnie otrzymuje 1 700 zł miesięcznie emerytury.

Jak informuje prezydent Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP Zdzisław Czarnecki, 27 tys. osób odwołało się do Sądu Okręgowego (z 43 tys. objętych ustawą). Jednak wszystkie sprawy są w zawieszeniu, gdyż sąd czeka na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

Wyrok nie jest prawomocny i podlega zaskarżeniu do NSA.
Sygnatura akt II SA/Wa 636/18, wyrok z 10 stycznia 2019 r.

Źródło: WSA: *Zdezubekizowany agent wywiadu wygrał spór z ministrem o emeryturę*, Katarzyna Żaczekiewicz-Zborska, 11.01.2019 r. Prawo.pl